



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Stankiewicz (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Paweł Kołodziejski (sprawozdawca)

Protokolant Agnieszka Niewiadomska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,
w sprawie **S.B.**

uniewinnionego od popełnienia czynu z art. 160 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 25 czerwca 2025 r.,

kasacji wniesionej przez prokuratora - na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 20 września 2024 r., sygn. akt II Ka 254/23,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Ostrołęce

z dnia 28 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 500/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Ostrołęce do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

[J.J.]

Antoni Bojańczyk Stanisław Stankiewicz Paweł Kołodziejski

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 28 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 500/21, uznając S.B. – w ramach zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu – za winnego tego, że w dniu 6 września 2019 r. w miejscowości P. gm. G. woj. [...] pełniąc obowiązki kierownika zespołu ratownictwa medycznego z Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w O. i przez to będąc zobowiązanym do opieki nad pacjentem, naraził A.J. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że w diagnostyce pacjentki nie wykonał zapisu EKG, tj. popełnienia czynu z art. 160 § 2 k.k., warunkowo umorzył na podstawie art. 66 § 1 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec ww. na okres 1 roku próby (pkt I). Jednocześnie na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. orzekł od S.B. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 2.000 zł (pkt II) oraz rozstrzygnął w przedmiocie kosztów procesu (pkt III-IV).

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli: oskarżyciel publiczny (w zakresie środka kompensacyjnego), pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego (w całości) oraz obrońca (w całości).

Prokurator podniósł zarzut obrazy prawa materialnego w postaci art. 67 § 3 k.k., polegającej na warunkowym umorzeniu postępowania karnego przeciwko oskarżonemu bez orzeczenia nawiązki na rzecz oskarżyciela posiłkowego A.J. w sytuacji, gdy przywołany przepis obligował sąd do jej nałożenia w wyroku warunkowo umarzającym postępowanie, jeżeli w następstwie popełnionego przestępstwa wyrządzono szkodę niemajątkową, która nie została naprawiona, a równocześnie sąd nie orzekł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Z tych też względów wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie na rzecz oskarżyciela posiłkowego nawiązki w kwocie 5.000 zł, adekwatnej do krzywdy wyrządzonej przestępstwem.

Z kolei pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wyrokowi sądu pierwszej instancji zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k., poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie orzeczenia względem oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 200.000 zł w sytuacji, gdy oskarżyciel posiłkowy zgłaszał wniosek o jego zasądzenie na rozprawie, zatem zasądzenie zadośćuczynienia na gruncie art. 46 § 1 k.k. było obligatoryjne;
2. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na dowolnej, a w konsekwencji błędnej ocenie materiału dowodowego, w szczególności opinii sądowo-lekarskiej, co w konsekwencji doprowadziło do warunkowego umorzenia postępowania karnego, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, za który powinna być mu wymierzona kara.

Końcowo wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w postulowanej wysokości oraz wymierzenie oskarżonemu kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata.

Obrońca S.B. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 7 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez:
 1. dokonanie w sposób dowolny i wybiórczy oceny wyjaśnień oskarżonego w zakresie w jakim twierdził, że nie było wskazań do przeprowadzenia badań EKG i uznanie zeznań w tej części za niewiarygodne, w sytuacji gdy z uznanej przez sąd za wiarygodną karty medycznych czynności ratunkowych z dnia 6 września 2019 r. jednoznacznie wynika, że A.J. w czasie badania była wydolna krążeniowo-oddechowo, serce pracowało prawidłowo, a pacjentka zgłaszała jedynie dolegliwości bólowe nadbrzusza wskazując na wcześniejsze spożywanie grillowanego jedzenia, przy czym ani pacjentka, ani obecny na miejscu mąż nie poinformowali zespołu ratowników medycznych zarówno o tym, iż przed ich przyjazdem pacjentka zażyła leki obniżające ciśnienie tj. „E.” oraz lek na nadciśnienie stosowany „pod język”, jak i o tym, iż leczy się na depresję, w konsekwencji czego oskarżony nie miał pełnej wiedzy

na temat sytuacji zdrowotnej A.J., co zostało potwierdzone zeznaniami T.T., którym sąd nadał walor wiarygodności;

2. dokonanie w sposób dowolny i wybiórczy, a także sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oceny opinii biegłych P.P., J.K. i B.B. i uznanie jej za konsekwentną i spójną, a płynące z niej wnioski za logiczne w sytuacji, gdy opinia została sporządzona w oparciu o informacje, którymi oskarżony nie dysponował w dacie udzielania pomocy A.J., w szczególności nie miał wiedzy co do występowania u niej duszności, bólu w klatce piersiowej i skoków ciśnienia, a także tego, że przed przyjazdem zespołu ratowników medycznych przyjęła leki obniżające ciśnienie, nadto opinia jest wewnętrznie sprzeczna, gdyż biegli pomimo tego, iż wskazali, że u pacjentki nie występowały dolegliwości typowe dla ostrych schorzeń układu sercowo-naczyniowego, a bóle nadbrzusza mogły korelować ze spożyciem grillowanego posiłku – a zatem pomimo braku podstaw – uznali za konieczne przeprowadzenie badania EKG;
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony naraził A.J. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że w diagnostyce pacjentki nie wykonał zapisu EKG, w sytuacji gdy brak było wystarczających i jednoznacznych dowodów świadczących o winie oskarżonego, a w szczególności oskarżony nie dysponował pełną informacją na temat stanu zdrowia pacjentki, która poinformowała zespół ratowników medycznych wyłącznie o bólu nadbrzusza, a opinia biegłych lekarzy P.P., J.K. i B.B. jest wewnętrznie sprzeczna i sporządzona w oparciu o informacje, którymi oskarżony w dacie udzielenia pomocy pokrzywdzonej nie dysponował.

W konsekwencji obrońca wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innych biegłych z zakresu medycyny sądowej, a finalnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Po rozpoznaniu tak sformułowanych apelacji, Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 20 września 2024 r., sygn. akt II Ka 254/23 zmienił pkt I zaskarżonego wyroku w ten sposób, że uniewinnił S.B. od popełnienia zarzucanego

mu czynu (pkt I), uchylił rozstrzygnięcia zawarte w punktach II i IV (pkt II) i orzekł w przedmiocie kosztów procesu (pkt III-IV).

Kasację od tego wyroku w całości na niekorzyść oskarżonego wniósł prokurator, który podniósł zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego skutkującą dokonaniem odmiennych od sądu pierwszej instancji, a oczywiście błędnych, ustaleń faktycznych w zakresie braku narażenia A.J. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu przez osobę na której ciążył obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo w rozumieniu art. 160 § 2 k.k. poprzez przyjęcie przez sąd odwoławczy, że oskarżony swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion przestępstwa z art. 160 § 2 k.k., podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że oskarżony zobowiązany do opieki nad narażoną na niebezpieczeństwo A.J., jako pełniący obowiązki kierownika zespołu ratownictwa medycznego z Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w O., w zakresie udzielonej pomocy medycznej pokrzywdzonej, mimo istnienia wskazań do wykonania badania EKG z uwagi na wiek pacjentki, nadciśnienie tętnicze w wywiadzie oraz ból w okolicy nadbrzusza, nie wykonał tego badania, co zdaniem biegłych lekarzy powołanych w niniejszej sprawie było „błędem medycznym” i naraziło pokrzywdzoną na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a co zdaniem sądu *ad quem* nie miało miejsca z uwagi na niemożność ustalenia przyczyny zgonu A.J. i istnienia wobec tego bezpośredniego lub pośredniego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy postępowaniem ratownika medycznego a pogorszeniem się stanu zdrowia pacjentki i w konsekwencji jej śmiercią, co zdaniem sądu przesądza o niewinności oskarżonego, przy jednoczesnym braku należytego wykazania przez ten sąd w uzasadnieniu wyroku rozważań prowadzących do takiego wniosku.

Tym samym skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ostrołęce w postępowaniu odwoławczym.

Powyższe stanowisko podtrzymał prokurator obecny na rozprawie kasacyjnej. Natomiast obrońca oskarżonego wniósł o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podnoszono, że wydanie wyroku reformatoryjnego, poprzedzonego przeprowadzeniem odmiennej oceny dowodów i dokonaniem innych ustaleń faktycznych niż w orzeczeniu pierwszoinstancyjnym, jest oczywiście dopuszczalne, niemniej jednak w polu uwagi sądu odwoławczego musi pozostawać świadomość, że w ten sposób wkracza on w sferę co do zasady zastrzeżoną dla sądu *meriti*. Oznacza to, że sąd *ad quem* winien w takim przypadku kierować się przepisami adresowanymi ze swej istoty do sądu pierwszej instancji (zob. wyroki SN z dnia 5 grudnia 2024 r., V KK 291/24 i przywołane tam judykaty). Postąpienie po myśli art. 437 § 2 *in principio* k.p.k. możliwe jest dopiero w razie kumulatywnego spełnienia następujących warunków:

1. uwzględnienia całokształtu materiału dowodowego ujawnionego zarówno w toku rozprawy głównej, jak i odwoławczej (art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.);
2. dokonania kompleksowej, swobodnej oceny dowodów, przeprowadzonej w zgodzie z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k.;
3. sporządzenia uzasadnienia spełniającego wymogi wskazane w art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., przy czym wymóg ten nabiera szczególnego znaczenia w zakresie tych dowodów, które stały się podstawą odmiennego orzeczenia sądu pierwszej instancji (zob. m.in. wyrok SN z dnia 9 maja 2022 r., V KK 457/21; wyrok SN z dnia 27 listopada 2020 r., IV KK 577/19; wyrok SN z dnia 27 lutego 2019 r., V KK 78/18, OSNKW 2019, nr 4, poz. 23; wyrok SN z dnia 10 stycznia 2018 r., V KK 247/17; postanowienie SN z dnia 28 grudnia 2017 r., II KK 298/17).

Kontrola kasacyjna zaskarżonego wyroku potwierdziła, że wymogom tym organ *ad quem* nie sprostał.

Sąd odwoławczy oceniając zgromadzony materiał dowodowy doszedł do wniosku, że nie pozwala on na ustalenie zawinienia oskarżonego. Uzasadnienie

powyższego stanowiska jest niezwykle lakoniczne i w zasadzie sprowadza się do stwierdzenia, że przyczyna zgonu pokrzywdzonej nie została ustalona, a zatem nie wiadomo, czy zmarła ona na zawał, czy inne, w tym nagłe schorzenie. Skoro tak, to nie istnieje tak pośredni, jak i bezpośredni związek pomiędzy zaniechaniem wykonania zapisu EKG, a śmiercią pokrzywdzonej. Słusznie zauważył jednak skarżący, że ustalenie przyczyny zgonu nie stanowi warunku *sine qua non* przypisania odpowiedzialności za narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Przepis art. 160 § 1 k.k. chroni bowiem życie i zdrowie człowieka na etapie poprzedzającym naruszenie tych dóbr. Tym samym brak możliwości przypisania odpowiedzialności za spowodowanie skutku, nie wyklucza możliwości ustalenia narażenia na powstanie uszczerbku (por. wyrok SN z dnia 7 grudnia 2006 r., V KK 91/06, OSNKW 2007, nr 2, poz. 18).

Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że znamię narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, o którym mowa w art. 160 § 1 k.k., może zostać zrealizowane w jeden z trzech sposobów: przez sprowadzenie zagrożenia, jego znaczące zwiększenie, a także – w przypadku gwaranta nienastąpienia skutku przy przestępstwach z zaniechania – przez niespowodowanie jego ustąpienia albo zmniejszenia (*vide* wyrok SN z dnia 14 lipca 2011 r., III KK 77/11, OSNKW 2011, nr 10, poz. 94). Innymi słowy, „bezpśrednie niebezpieczeństwo” na gruncie wskazanego przepisu może nastąpić nie tylko poprzez przeniesienie pokrzywdzonego ze stanu bezpiecznego w stan, w którym zagraża mu bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, względnie przeniesienie pokrzywdzonego ze stanu, w którym co prawda niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu istnieje, aczkolwiek nie posiada jeszcze elementu bezpośredniości, w stan, w którym zagraża mu bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, lecz także niespowodowanie zupełnego ustąpienia albo zmniejszenia zaistniałego bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, do stanu co najmniej niebezpieczeństwa pozbawionego już elementu bezpośredniości – w przypadku gwaranta (zob. A. Wróbel, *Wokół problematyki bezpośredniości niebezpieczeństwa w kontekście*

czynów określonych w art. 160 § 1 i art. 220 § 1 k.k. *Glosa do postanowienia SN z dnia 6 maja 2015 r., IV KK 33/15, OSP 2019, nr 12, s. 61).*

Tymczasem właśnie na tą ostatnią okoliczność zdają się wskazywać biegli w opiniach wydanych w sprawie, co dobitnie podkreślił lek. B.B., który na rozprawie odwoławczej stwierdził, iż „oskarżony mogąc zmniejszyć stopień niebezpieczeństwa narażenia pokrzywdzonej na skutek w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu bądź utraty życia przez wykonanie zapisu EKG nie uczynił tego” (k. 278). Powyższe stanowisko zostało zbagatelizowane przez sąd *ad quem*, który skupił się na kwestii niemożności ustalenia przyczyny zgonu pokrzywdzonej, co jak wskazano nie przesądza o braku znamion przestępstwa zarzuconego oskarżonemu. Wprawdzie w rubryce 2.2.2. formularza UK2, na którym sporządzono uzasadnienie zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyraził podłąd, że wyrażenia „naraził” i „zmniejszył” nie są wyrażeniami synonimicznymi, niemniej jednak kwestii tej nie rozwinął. Takiego sposobu oceny kluczowego w sprawie dowodu nie sposób zaakceptować. Nawet jeśli w stanowisko biegłych nie było dla sądu odwoławczego jednoznaczne, to jego obowiązkiem było wyjaśnienie powziętych wątpliwości.

Z tych też względów, podzielając stanowisko skarżącego o rażącym naruszeniu wskazanych w treści zarzutu przepisów prawa procesowego, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia drugoinstancyjnego, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Ostrołęce do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Procedując powtórnie, sąd ten uwzględni wyżej przedstawione uwagi, w miarę potrzeby uzupełniając przesłuchując biegłych, a następnie wyda orzeczenie, które należycie uzasadni. Będzie miał przy tym na względzie, że dla odpowiedzialności za występki z art. 160 § 2 k.k. nie ma znaczenia okoliczność, czy podjęcie zaniechanego działania było w stanie odwrócić niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia pacjenta. Wystarczającym znamieniem tego występku jest skutek w postaci konkretnego narażenia na to niebezpieczeństwo, a nie naruszenie tego dobra chronionego (por. wyrok SN z dnia 4 marca 2020 r., IV KK 221/19).

Mając powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

Antoni Bojańczyk

Stanisław Stankiewicz

Paweł Kołodziejski

[SOP]

[r.g.]